

Tornister

Wydanie okolicznościowe



Czerwiec 2017

Kotobrzeg, 19.06.2017r.

Drodzy czytelnicy!

Trzymacie właśnie w rękach wyjątkowy i jedyny w swoim rodzaju, a zarazem ostatni numer „Tornistra” w roku szkolnym 2016 / 2017. Jesteśmy już po wystawieniu ocen i obliczeniu frekwencji. Przed nami ostatni tydzień szkoły, a wraz z nim bal gimnazjalny i uroczyste zakończenie roku! Czerwiec to dla trzecioklasistów wyjątkowy miesiąc. Poznajemy wyniki testu gimnazjalnego, składamy dokumenty do szkół ponadgimnazjalnych.

W tym numerze przedstawimy Wam sylwetki wychowawców klas trzecich - powiedzieli nam co nieco o swoich podopiecznych. Uczniowie nie pozostali dłużni - również wypowiedzieli się o swoich dotychczasowych klasach. Ostatnie wydanie „Tornistra” to pamiątka dla Was na przyszłe lata. Mam nadzieję, że ta gazetka pozwoli Wam za kilka lat przypomnieć sobie o Jedynce, swojej bytej klasie jak i wychowawcy. Życzę Wam cudownych wrażeń z balu gimnazjalnego oraz dostania się na wymarzony profil w szkole średniej. Mam nadzieję, że wakacje spędzicie wyjątkowo, a przede wszystkim bezpiecznie. WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO!

Redaktor naczelny „Tornistra” w roku szkolnym 2016/2017

Oliwia Krawczyk



Moja klasa III A jest klasą sportową o profilu siatkarskim. Jest zgranym kolektywem. Każdy indywidualnie rozwijał swoje pasje i zainteresowania. W klasie panowała miła atmosfera. Nasza klasa reprezentowała szkołę i zdobywała osiągnięcia z piłki siatkowej i z piłki nożnej na najwyższym szczeblu wojewódzkim. Sport obecny jest i już będzie w ich życiu każdego dnia. Bardzo chętnie brali udział w występach w konkursach i akcjach charytatywnych. Wspólne wyjazdy na wycieczki i wspólne grille każdego roku coraz bardziej łączyły nas. Kochane dzieciaki i super młodzież NIGDY ICH NIE ZAPOMNĘ !!!!!

Pani Wioletta Jancz

Nasza klasa 3a to klasa sportowa o profilu siatkarskim. Stanowimy 19-osobowy zgrany zespół. Każdy indywidualnie rozwijał swoje pasje i zainteresowania. Mimo kłótni staraliśmy się, by w naszej klasie panowała przyjemna atmosfera. Uczniowie naszej klasy zdobywali osiągnięcia na polu między innymi siatkówki czy piłki nożnej. Braliśmy udział w różnorodnych konkursach i akcjach charytatywnych. Sport był obecny w naszym życiu każdego dnia. W gimnazjum otrzymaliśmy na pewno dużo wsparcia i motywacji. Ich źródłem była nasza wychowawczyni, Pani Wioletta Jancz. Wszystkie te momenty będziemy na pewno długo pamiętać.





Klasa III B na długo pozostanie w mojej pamięci. To zespół mądrych i uzdolnionych uczniów, którzy przez trzy lata aktywnie brali udział w życiu szkoły przygotowując i uczestnicząc w imprezach szkolnych i pozaszkolnych. Zawarli nowe znajomości i przyjaźnie ale także poszerzyli swoją wiedzę, rozwinęli zainteresowania i talenty (sportowe, taneczne, wokalne i plastyczne), które pozwoliły im na udział w różnych konkursach, w których zdobywali czołowe miejsca. Zawsze mogłam na nich polegać i nigdy się na nich nie zawiodłam. Ich uśmiechnięte twarze i pozytywny stosunek do życia, bardzo pomagały mi w pracy.

Życzę moim uczniom spełnienia marzeń, umiejętności podejmowania samych trafnych decyzji, wytrwałości w zdobywaniu wiedzy, a przede wszystkim cierpliwości w rozwijaniu swoich talentów, bo jak mówi perskie przysłowie: *"Cierpliwość jest drzewem, które ma gorzkie korzenie, ale bardzo słodkie owoce"*.

Pani Małgorzata Wilewska

3b to dosyć skomplikowana klasa. Mieliśmy swoje upadki i wzniesienia, ale mimo wszystko zawsze umieliśmy się porozumieć. Potrafimy się wspierać, kłócić, wyzywać, ale wciąż jesteśmy klasą, która zawsze może na siebie liczyć. Nigdy nie byliśmy tak zgrani jak w 3 klasie. Nikt z nas tego publicznie nie przyzna, ale będziemy za sobą tęsknić. Będzie nam brakowało odwoływania sprawdzianów, wyzywania Seby, marudzenia Basi. Te złe rzeczy, które się wydarzyły w gimnazjum, także pozostaną w naszych pamięciach. Tworzymy Fantastyczne Ugrupowanie.





Klasa III C to klasa integracyjna, która przeszła trudną drogę edukacji. Jest to zespół bardzo różnych osobowości, które często się ścierają. Ich słabym ogniwem jest nieumiejętność pójścia na kompromis, ale tej sztuki uczy się człowiek przez całe życie. Jednocześnie to grupa wesołych młodych ludzi. Cieszy mnie bardzo, że uczniowie sprawiający problemy w pierwszej klasie z biegiem czasu zmienili się, dojrżeli, stali się lepszymi ludźmi.

Wszystkim moim wychowankom życzę spełnienia marzeń, podejmowania samych trafnych decyzji, wytrwałości w zdobywaniu wiedzy oraz w poszukiwaniu swojej drogi życiowej i życzliwych ludzi wokół siebie.

Pani Beata Traczyk-Oskroba

Nasza klasa 3c liczy 16 uczniów. Są w niej 3 dziewczyny i 13 chłopaków. Naszą wychowawczynią jest pani Beata Traczyk-Oskroba. W naszej klasie działo się trochę śmiesznych i dziwnych sytuacji. Uczniowie tej klasy mieli duże poczucie humoru, co kończyło się często negatywnymi opiniami nauczycieli i innych uczniów tej szkoły. Pomimo różnych zaistniałych sytuacji i tak będziemy mile wspominać naszą klasę.



Klasa III D



Phil Bosmans powiedział: *"Najpiękniejszych chwil w życiu nie zaplanujesz. One przyjdą same..."*. Zapewne dlatego los postawił na mojej drodze dziewiętnaście wspaniałych dziewczyn. Razem przeżyliśmy naprawdę wiele - były łzy smutku, ale i wzruszenia, były długie rozmowy, i to nie tylko podczas lekcji, były wspólne wyjazdy, wycieczki, spotkania. Setki wspólnie spędzonych godzin, minut, sekund. Pozostaną one w sercu już na zawsze. Traktowałam "moje dziewczyny" jak córki - każda była ważna, dla każdej starałam się znaleźć czas. Dziś niestety opuszczają mury naszej szkoły. Wiem jednak, że wiele się tu nauczyły, dostały dobrą lekcję życia.

Wszystko, co działo się przez te 3. lata, było potrzebne i miało zapewne jakiś większy sens. Pamiętajcie dziewczyny, że w życiu nie chodzi o to, aby czekać, aż burza minie, ale o to, aby nauczyć się tańczyć w deszczu. Powodzenia!

Pani Aneta Pietrzak

Liczebność naszej klasy zmieniała się z roku na rok. Obecnie liczy ona 19 uczennic. Przez 3 lata wspólnej edukacji przeżyliśmy wiele konfliktów ale także dużo wspaniałych chwil. Dzięki wspólnym przeżyciom każda z nas bardzo się zmieniła i przede wszystkim dojrzała. Na ten moment tworzymy zgraną ekipę, która jest lubiana wśród uczniów jak i nauczycieli. Koniec 3. klasy przypieczętowałyśmy udaną wycieczką do Gdańska pod opieką naszej wychowawczyni Anety Pietrzak oraz Pani Urszuli Baniak. Każda z nas na pewno będzie miło wspominać spędzone razem 3 lata, ciężko będzie nam się rozstać.





Zdecydowaną większość klasy III e stanowili chłopcy, ale rytm klasie nadawał jedna osoba – Julia, która była jednocześnie informatorem, przekaźnikiem wszelkich informacji dotyczących klasy i nauki. To ona pamiętała o wszystkich i wszystkim.

Starali się razem pracować, rozwiązywać problemy, co nie zawsze im wychodziło, ale nikt nie jest idealny. Zdarzały się spory, ale później przychodziły chwile miłe i sympatyczne, wtedy przyjemnie staraliśmy się spędzać czas. Mam nadzieję, że po tych trzech latach zostaną nam miłe wspomnienia i wieloletnie przyjaźnie.

Życzę im samych pięknych chwil, „dążenia do tego, co warte dążenia” i radości jak najwięcej, bo ta jest światłem, które napędza nas nadzieją, wiarą i miłością.

Pani Agnieszka Krzysztofik-Kuna

Nasza klasa składa się z 4 dziewczyn i 14 chłopców. Mieliśmy najlepszą wychowawczynię na świecie - Panią Agnieszkę Krzysztofik-Kunę. Zawsze nas wspierała i pomagała rozwiązać każde trudne zadanie w matematyce oraz w naszej klasie.

Jak chyba każda klasa mieliśmy jakieś wewnętrzne konflikty i nieporozumienia. Ale jeśli było trzeba, potrafiliśmy się ze sobą porozumieć i coś zorganizować.

W tym roku mamy 5 wzorowych uczniów, czyli pięć razy więcej niż w ubiegłym roku. Kilka osób z klasy ma ambitne plany na przyszłość i zamierza kontynuować swoją edukację poza okręgiem kołobrzeskim.





Klasa III f to bez wątpienia wyjątkowy zespół ambitnych, wartościowych, sympatycznych i pełnych pasji młodych osób. Współpraca z nimi układała się nadzwyczaj dobrze. Zawsze mogłam na nich liczyć. Ich kreatywność i chęć do pracy sprawiały, że każde nasze spotkanie było przyjemnością. Problemy pojawiały się niezwykle rzadko, wspólnie staraliśmy się je rozwiązać, wyciągnąć odpowiednie wnioski. Jestem przekonana, że każdy z moich wychowanków odnajdzie właściwą drogę z wyraźnie wyznaczonym celem. Niech mottem w jej poszukiwaniu będą słowa Czesława Miłosza: *"Żyjesz tu, teraz. Masz jedno życie, jeden punkt. Co zdążysz zrobić, to zostanie"*.

Bądźcie sobą moi Drodzy!

Pani Honorata Górską-Sęk



Jesteśmy klasą 3f i liczymy 26 osób, czym od pierwszej klasy zyskujemy miano najliczniejszej klasy naszego rocznika. Nasz profil to rozszerzony język angielski. Dzięki naszemu najlepszemu angiściście Panu Bańkowskiemu i wspaniałej wychowawczyni Pani Honoracie przeżyliśmy wiele emocji w trakcie licznych wycieczek klasowych. Jak każda klasa przeżywaliśmy swoje wzloty i upadki oraz tak jak w każdej klasie dzieliliśmy się na bliżej lub dalej związane grupy. Mimo wszystko w trakcie trzech lat nauki nauczyliśmy się świetnej organizacji, wzajemnego szacunku oraz rozpoznawania prawdziwych przyjaciół. W tym samym czasie osiągnęliśmy wiele sukcesów, w których pomogli nam nauczyciele. Z całą pewnością będziemy za sobą tęsknić, a pamięć o nas nawzajem przetrwa długo w naszych głowach dzięki niezapomnianym wspomnieniom.

Czas tak szybko płynie...



Nie chce się wierzyć, że minęły już 3 lata odkąd w murach szkoły pojawiła się moja klasa III G. Przyszli trochę zagubieni i niepewni siebie, ale szybko zorientowali się, że w gimnazjum można sobie nieźle poradzić - klasówkę przełożyć na inny termin, zadanie domowe ściągnąć od koleżanki, uwagę negatywną zastąpić pochwałą. Dziewczyny zaczęły zawierać nowe przyjaźnie, a chłopcy poświęcali się swoim różnorodnym zainteresowaniom. Czas nauki przeplatał się z drobnymi przyjemnościami - pamiętam wycieczkę do Tropical Island, wspólne spacerowanie, zaleśnięcia w parku linowym i na trampolinach.

W III klasie prawie wszyscy brali udział w akcjach charytatywnych oraz wykazali się niebywałą solidarnością klasową w dochowywaniu tajemnic.

Życzę moim wychowankom, aby spełniając marzenia i szukając szczęścia w życiu pozostali zawsze dobrymi i uczciwymi ludźmi. I choć rok szkolny jeszcze się nie skończył - już za nimi tęsknię.

Pani Elżbieta Rowińska



Była sobie klasa mała
3 G się ona zwała.
Bardzo rzadko się uczyła
Zawsze dobrze się bawiła.
Swojej pani się nie bała
Ale zawsze jej słuchała.
Każdy miał odmienne zdanie

Dobrze szło nam rozmawianie.
Nasza klasa tętni życiem
Ale jeśli nie wierzycie
To już wkrótce się dowiecie.
Bez tej klasy to ta szkoła
Już nie będzie tak wesoła.



Klasa III H, to klasa Cyfrowa. To uczniowie tej klasy, wraz z nauczycielami, byli prekursorami nowych technologii w naszej szkole.

W 2014r. rozpoczęliśmy naukę korzystając z iPada zamiast tradycyjnych podręczników. Przez pierwsze dwa lata miłość do gier przeważała nad nauką. Wyniki w nauce były mało satysfakcjonujące. Liczebność uczniów znacznie zmalała.

Ton w klasie 3h nadawali chłopcy, być może z racji przewagi liczebnej lub dużego temperamentu. Dziewczyny, mimo iż w mniejszości, nie pozostawały w tyle. W konsekwencji zapamiętam swoją klasę jako

całą orkiestrę tonów, głosów, barw i dźwięków. Pełna różnorodność zarówno w sferze emocjonalnej jak i intelektualnej, a wszystko z potężną domieszką młodzieńczego uroku osobistego.

Moi uczniowie nie wykorzystywali w pełni swoich zdolności i talentów.

Nie zapomnę ambitnych, pracowitych uczniów, ale również tych, którzy mimo stwarzanych problemów, zawsze byli szczerzy i umieli przyznać się do błędów.

Mam nadzieję, że będziecie tęsknić za koleżankami i kolegami, za szkołą, za nauczycielami.

Ja będę wspominać Was mile i serdecznie.

W nowej szkole życzę Wam samych sukcesów w nauce, wytrwałości w osiąganiu wymarzonego celu i wielu serdecznych przyjaciół. Uwierzcie w siebie i swoje możliwości i dbajcie o to, aby Wasze życie miało zawsze sens!

Życzę Wam:

Spełnienia marzeń, które uskrzydłają.

Pasji, która nie przemija.

Ludzi, którzy potrafią być przyjaciółmi.

Sukcesów w cyfrowym świecie na następnym etapie edukacyjnym.

Pani Małgorzata Kamińska

Na przestrzeni trzech lat zmieniliśmy się nie do poznania - dorośliśmy i, co najważniejsze, nauczyliśmy się szacunku do samych siebie, jak i innych.

Choć z biegiem czasu ilość uczniów naszej klasy zmalała, powstała między nami więź znacznie się zacieśniła. Znaleźliśmy tu przyjaciół, szczęście i wsparcie.

Z pewnością nie uzyskalibyśmy tytułu "najprzykładniejszej klasy szkoły", jednak możemy mieć pewność, iż nigdy nie nudziliśmy się we własnym towarzystwie. Odkryliśmy, że wspólnie możemy działać więcej.

Mimo że codzienne widywanie tych samych osób może stać się monotonne i przytłaczające, będziemy za sobą tęsknić i jeszcze nie raz wspominać wspólnie przeżyte chwile. Te spędzone razem lata pozostaną dla nas ważną lekcją i na długo zapadną w naszej pamięci.



